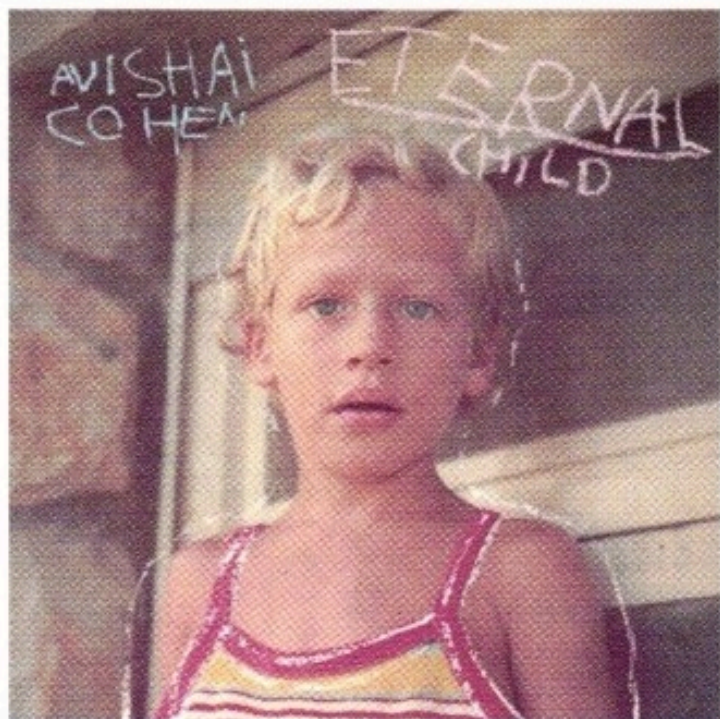




JAZZ

AVISHAI COHEN TRIO

Eternal Child

Naïve/GiGi



WYKONANIE



NAGRANIE

Na kontrabasistę Avishaia Cohena zwróciłem uwagę po raz pierwszy w czasie występu sekstetu Origin Chicka Corei na North Sea Jazz Festival w Hadze. Cohen grał w różnych formacjach Chicka, sześć lat doskonaląc umiejętności i rozwijając swój talent. Później podziwiałem jego karkołomne solówki w zespołach, które sam firmował. Jest bardzo płodnym artystą, regularnie wydaje własne albumy, ma ich w dyskografii aż 22, co kilka lat formuje nowy zespół. Z czasem jego styl ewoluował w stronę bliskowschodnich rytmów i melodii, ale nadal nagrywa jazzowe albumy, pozostając improwizatorem przyciągającym tłumy publiczności.

Na „Eternal Child” Avishai Cohen złożył hołd Chickowi Corei – swo-

jemu mentorowi, który pomógł mu osiągnąć wysoką pozycję w światowym jazzie. Do swojego tria z pianistą Itayem Simhowiczem i perkusistą Eviatarem Slivnikiem zaprosił perkusistę Jeffa Ballarda, z którym występował w zespole Origin. Tytułowe „Wieczne dziecko” jest kompozycją legendarnego pianisty. Corea powiedział kiedyś: „Pozostawanie wiecznym dzieckiem to los wielu artystów”. Tę sentencję Avishai wziął do siebie, a na dowód zamieścił swoje zdjęcie z dzieciństwa na okładce, by pokazać ciekawość w swoich oczach. Ta cecha napędza jego działalność, a w rezultacie daje słuchaczom pasjonującą muzykę i ekscytujące koncerty.